

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 Września v. s. 1824 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 6 września.

O dalszej podróży J. C. M. gazeta sankt-petersburska, akademicka, donosi:

*Toropeć d. 18 sierpnia,*

JEGO CESARSKA MOŚĆ, d. 18 t. m., o godzinie 11 przed południem, raczył przybyć do miasta *Toropca*. U rogatki powitany był przez horodniczego toropeckiego, z licznie zgromadzonym ludem, wśród odgłosu dzwonów wszystkich cerkwi i oświecenia całego miasta. Przejeżdżającego mimo kazańskiej cerkwi MONARCHĘ przyjął proboszcz cerkwi Wniebowzięcia Panny Maryi i podał Krzyż ś., który CESARZ JEGOMOŚĆ ucałował: a potem udał się prosto do domu, przygotowanego dla SIEBIE na pobyt, kupca Teodora *Podżarowa*, wśród radośnych okrzyków *Ura*, mnóstwa zgromadzonego przed tym domem ludu, spotkany przez gospodarza i całą jego rodzinę, z chlebem i solą. Następnego dnia, o godzinie 6tej zrana CESARZ JEGOMOŚĆ raczył odwiedzić monaster ś. Trójcy, i cerkiew katedralną Bogarodzicy Korsuńskiej; spotykany był także z Krzyżem ś., w klasztorze przez przełożonego Iguмена *Jana*; w świątyni NAYJAŚNIEYSZY PAN oddał cześć i ucałował obrazy śs.; w katedrze zaś przez proto-jereja *Konstantynowskiego*, gdzie u wejścia do świątyni śpiewany był hymn: *Błogostawieństwo Ducha ś. nas zgromadziło*: a po odczytaniu przez dyakona podwójnej jektanii, wzniesiono głosy o długie lata. Potym CESARZ JEGOMOŚĆ ucałował obraz cudowny Bogarodzicy Korsuńskiej, a protojerey na srebrney połączoney tacy podał, pierwszy już przygotowany wizerunek pomienionego obrazu, który NAYJAŚNIEYSZY PAN z pobożnością przyjął. Za przybyciem CESARZA JEGOMOŚCI do sali domu, w którym miał pobyt, przedstawiani byli przez Marszałka ślacheckiego różnego stanu urzędnicy i obywatele stanu ślacheckiego; a przez Głowę miasta i kupców ofiarowane zostały JEGO CESARSKIEJ MOŚCI chleb i sól. Dnia 19 o godzinie 8mej zrana MONARCHA wśród okrzyków, *Ura*, w wielkim mnóstwie zgromadzonego ludu, i odgłosu dzwonów wszystkich cerkwi, w dalszą wyjechał podróż. Lud, powróciwszy od rogatek, udał się do cerkwi Matki Boskiej Korsuńskiej, i po wystuchaniu mszy ś. złożył Naywyższemu Panu, uniesionych serc swoich, dziękczynne modły, za zdrowie MONARCHY i szczęśliwą podróż, a w wylewie radości chwalać Pana mocy, rozeszli się każdy do siebie.

*Możaysk d. 21 sierpnia.*

JEGO CESARSKA MOŚĆ, objeżdżając różne gubernije, dnia dzisiejszego, o godzinie 8mej zrana, Wysokim Swem przybyciem uszczęśliwił miasto *Możaysk*, w którym spotkany był przez urzędników wojskowych i cywilnych i wielkie zgromadzenie ludu: po wyjściu z pojazdu oglądał kwatrującą kompanię 2gą artylerji lekkiej 13tej brygady artylleryyskiej; potem raczył wstąpić do przeznaczanego na przyjazd JEGO CESARSKIEJ MOŚCI domu, mieszczanina moskiewskiego *Szurupowa*; a po odmianie koni w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą udał się drogą do *Wierei*; na drodze zatrzymał się NAYJAŚNIEYSZY PAN przy cerkwi mie-

skiej ś. Trójcy, gdzie spotkany był przez plebana z Krzyżem ś., który ucałowawszy, pojechał do miasta *Wierei*.

*Wotokołamsk.*

JEGO CESARSKA MOŚĆ uczoszęśliwić raczył to miasto Wysokim Swem przejazdem, i był spotkany przez tutejszego Horodniczego. NAYJAŚNIEYSZY PAN, zatrzymawszy się u domu przeznaczanego na swój przejazd, Głowy miasta kupca *Baženowa*, oglądał kompaniję lekką, N. 3, artylleryi lekkiej 15tej brygady artylleryyskiej; a potem przez liczne zgromadzenie ślachty, różnoczyńców, kupców i włościan, wśród radośnych okrzyków *Ura*, zaprowadzony został do pomienionego domu kupca *Baženowa*, i przez żonę jego przyjęty został z chlebem i solą w pokojach; NAYJAŚNIEYSZY PAN kupca *Baženowa* zaszczycić raczył swą rozmową, a po odmianie koni, w dalszą się drogę w pożądanym stanie zdrowia udał.

Przez Naywyższy Dyplomata, datowany dnia 1 sierpnia, jenerał major korpusu inżynierów dróg komunikacyi, *Bazen*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy. (R. I.)

Przez Naywyższe Ukazy do Rzadzającego Senatu:

*Dnia 7 sierpnia.* Na miejscu powiatu *Starorusskiego*, w gubernii nowgorodzkiej, ustanowiony został powiat *Demjański*, dla zupełnego oddzielenia osad wojskowych od powiatowej administracyi w *Starej-Rusie*.

*Dnia 11 sierpnia.* Na podanie NAYJAŚNIEYSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI, *MARYI FEDEROWNY*, radca honorowy, *Bohdanowicz*, nauczyciel w szkole handlowej w *S. Petersburgu*, w nagrodę gorliwej służby, mianowany assesorem kolegialnym, na osnowie Ukazu d. 14 stycznia 1811 r.

*Tęże daty.* Znajdujący się w Banku Państwa assygnacyynym Dyrektorami ze stanu kupieckiego kupy sankt-petersburskiej, *Nowikow* i *Grybanow*, w nagrodę gorliwego sprawowania włożonych na nich obowiązków, mianowanisą radcami handlowymi.

*Dnia 12 sierpnia.* Będącego w uniwersytecie kazańskim, radcę dworu *Nikolskiego*, przy uwolnieniu, na własną prośbę, od obowiązku dyrektora, zostawując tylko professorem zwyczajnym, Rozkazano: na jego miejscu, naznaczyć dyrektorem uniwersytetu kazańskiego, będącego w Departamencie inżynierów naczelnikiem oddziału, rangi 7mej klasy, *Xiążęcia Szirińskiego-Szichmowa*, z pensją po 3.000 rubli na rok, z kapitału szkolnego, do późniejszego naznaczenia osobney summy.

*Dnia 14 sierpnia.* Ze względu na to, że miasto, *Staraja-Russa*, położone jest wewnątrz osad wojskowych, 2giey i 3ciey dywizji grenadyerskich, zupełnie oddzielnie od miast, władzy policyjney cywilney podległych, Rozkazano: miasto to, z zachowaniem z resztą praw i przywilejów, ogólnemi prawami, stanowi mieskiem, zapewnionych; przenieść pod zawiadywanie Zwierzchności osad wojskowych.

Przez Naywyższe Ukazy, objawione Rzadzającemu Senatowi:

Przez P. Zarządzającego Ministerjum spraw we-

wewnętrznych: Dnia 22 sierpnia. CESARZ JEGOMOŚĆ rozkazał: starszego pomocnika kapitana portu teodczyjskiego kwarantannowego, Moyżesza Komnino, podnieść do rangi rejestratora kolleskiego, ze starszeństwem w tej randze od dnia 21 lutego 1822 r.

Przez P. Ministra Skarbu. Dnia 23 sierpnia. JEHO CESARSKA MOŚĆ, stosownie do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, d. 5 sierpnia rozkazać raczył: uczniów instytutu leśnego sankt-petersburskiego, przeznaczonych do wyyscia z instytutu dla przeznaczenia na forstmeistrów i mierników w administracyi leśney, nagrodzić rangami: a mianowicie: Erasta Sokołowa, Bazylego Własowa, Klau-dyusza Michajłowa, i Mikołaja Kranca rangą 12tey klasy; Mikołaja Czupowa, Teodora Pundta, Aleksandra Dobrowolskiego, Antoniego Bogajewskiego, i Piotra Buła, rangą 13 klasy; a Romana Wildę, Karola Szulca, Bazylego Tenajewa, Jana Czechowa, Wiktora Sokołowa, Edwarda Johansoną, Mikołaja Kroponcowa, Konstantego Kruze, Ottona Rozenflancera i Alexandra Achta, rangą 14 klasy.

Przez P. Ministra udziałów: Dnia 27 sierpnia. CESARZ JEGOMOŚĆ naywyżey rozkazać raczył: w nagrodę służby z odznaczającą się gorliwością Urzędników Gabinetu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Sekretarzów kollegialnych: Alexego Prochorowa i Mikołaja Lebiedewa; sekretarzów gubernskich: Michala Stankiewicza, i Mikołaja Tupylewa; rejestratorów gabinetowych: Antoniego Censa i Bazylego Wyszestawcewa, podnieść do rang następujących.

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone:

1) D. 27 maja r. t. z 1go Departamentu: o rozciągnięciu postanowienia względem kończenia przez dawniejszych Członków Sądów Ziemskich, spraw przez nich niesądzonych, względnie niedoimek, tylko do rzeczy piśmiennych o nich, a o strzymaniu samego uzyskania niedoimek i podatków potocznych do bezpośrednich obowiązków nowo wybranych członków.

2) D. 26 sierp. r. t. z 1go Departamentu, o naywyżey nadanym herbie dla miasta Krasnojarska, gubernialnego gubernii Jenisseyskiej. Opisanie herbu jest następujące: w tarczy, horyzontalnie na dwie części podzieloney, na polu górnym, zieloném, wyobrażony koń biały, biegnący w prawą stronę; w dolnym na polu srebrnym ku lewej stronie na ziemi wznosi się góra czerwona.

3) D. 27 sierp. t. r. z 1go Departamentu, o przestrzeganiu, iżby opisy formularne, składane przez Urzędników, podpisane były przez miejsce lub osoby, pod wiedzą których odbywali ostatnią służbę.

4) D. 2 września r. t. z 1go Departamentu, o strzymaniu wykonania Ukazu Senackiego z dnia 5go maja roku terażniejszego, o terminach pisarzom Ministerjum wojskowego dla wysługi do rang ober-oficerskich i o innych.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 20 września.

(z Gazety Warszawskiej).

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO:

etc. etc. etc.

Xiążę Namieśtnik Królewski

W Radzie Stanu.

Chcąc uprzatnąć trudności, tamujące osobom do spisu wojskowego należącym, a wyłączeń od zaciągu na zawsze nieposiadającym, wstąpienie do stanu duchownego, na przełożenie kommissy rządowych wyznań religijnych i oświecenia publicznego, tudzież wojny, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Każdego roku, w pierwszych piętnastu dniach miesiąca stycznia, biskupi dycecealni podadzą kommissyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego listy imienne osób, tak do seminaryów jak nowicyatów przyjętych.

Art. 2. Kommissya rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przedstawi Nam w ciągu drugich piętnastu dni tegoż miesiąca rzeczony listy, w celu udzielenia osobom, niemi objętym, wyłączenia od zaciągu.

Art. 3. Skoro listy takowe uzyskają Nasze zatwierdzenie, wolno będzie władzom duchownym pomienione osoby w seminaryach i nowicyatach zatrzymać.

Art. 4. Wyłączenie takie od spisu moc swoje utracą, skoro seminarzysta wywdzie z seminarjum lub z nowicyatu, bez poświęcenia się stanowi duchownemu.

Art. 5. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, kommissyom rządowym wyznań religijnych i oświecenia publicznego, spraw wewnętrznych i policyi, niemniej wojny, w czym do której należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyney d. 31 sierpnia 1824 r.

(podpisano) Zajączek.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(podpisano) Stan. Grabowski

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości, w zastępstwie Radca Stanu.

M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jeneralnego Szef Bióra:

K. Hoffmann.

Stolica Królestwa Polskiego obchodziła dnia wczorayszego ze zwykłą uroczystością, rocznicę Imienia Najjaśniejszey Cesarzowej ELŻBIETY ALEXIEWNY. W tak świetnym dniu odbyło się nabożeństwo w kaplicy zamkowej, tudzież w kościele ś. Krzyża, które w obliczu JO. Xiecia Namieśtnika Królewskiego, Senatu, Władz rządowych i licznie zgromadzonego ludu, odprawił pontyfikalnie JW. Xiążdz Kozmian Biskup kaliski, Senator Królestwa Polskiego. Z powodu uroczystości dnia tego, dane było na teatrze narodowym bezpłatnie widowisko, a gdy się zmierzchno, miasto oświecono.

Pewien naturalista w Warszawie, utrzymuje, że używanie okularów w oprawie stalowej, w pewnym sposobie namagnetyzowanej, na wzrok osłabiony i na lekki ból głowy, pomocny skutek sprawić może. Takowe okulary, jeżeli nie są na oczy spuszczone, noszą się wsparte na czole; a w czasie ich nieużywania trzymane w przesianych opilkach żelaznych, nowej nabierają siły. Fenomen ten magnetyczny poddaje się pod rozwałę fiziologii.

Herman Epstein i Kurowski, założyli w Warszawie rękodzielnią prawdziwego i lionskiego ciągnionego złota i srebra ze znacznym nakładem, a to w guście fabryki sławney w Berlinie, Hensla i Schumana.

NIEMCY.

Frankfort dnia 25 sierpnia.

(z Gazety le Conservateur Impartial.)

Dokończenie podania Hr. Münch-Bellingausen, do seymu Związku Niemieckiego. (Ob. N. 108).

III. Uniwersytety i Szkoły.

Z zalem prawdziwym J. C. M. we wniosku swoim a praesidio z 20 września 1819 r. podanym, wykazał nadzycia i liczne wady, jakie się wciśnęły do większej części zakładów publicznego wychowania w Niemczech, tak sprawiedliwie uwielbianych, a które oddaliły je od pierwotnego trybu i celu jakie sobie zamierzali ich świetni założyciele. Zdaniem J. C. M. seym powinien się zająć tym przedmiotem, równie ważnym dla dobra powszechnego, jak dla dobra nauk, dla pomysłności rodzin, jak i trwałości Państw, i nie pierwicy w swych usilnych zabiegach ustawać, aż poki za-

opakujących wypadków nie otrzyma. J. C. M. zlecił podać seymowi projekt tymczasowego prawa, jedynie tylko dla wstrzymania złego, które najszybciej zagrażało. Choć to prawo wraz z zastrzeżeniem obszerniejszych obrad seymu, nad sposobami gruntownej poprawy w urządzeniach uniwersytetów i szkół, zaprowadzone było we wszystkich państwach związku, a nie będąc ograniczone co do czasu, trwać będzie bez odnawiania aż do chwili, w której seym ustanowi powszechne i stanowcze przepisy; jednakże mniema J. C. M., iż jego sumienie i stosunki wiążące go z oświeconymi związkami rządami, nakazują mu zwrócić szczególną uwagę tego szanownego zgromadzenia na przedmiot tak ważny. Nieszczęściem, dowiedziona jest rzeczą, że w Niemczech jako też i w innych państwach europejskich pracują z jak najlepszym wyrachowaniem usilnością, aby zaszczerpić w umysłach młodzieży, zdolnej do przyjęcia wszelkich wróż, zarody zasad mogących ją z czasem uczynić użytecznym narzędziem sekty politycznej, która dąży do obalenia wszystkiego, co tylko jest teraz i do rządzenia światem podług marzeń, nazwanych teoryami. Zakłady ćwiczeń gimnastycznych, towarzystwa utworzone w uniwersytetach, również i wielka liczba prywatnych zakładów naukowych przeznaczonych były do rozwinięcia wyobrażeń raz już wpojonych młodzieży. Przypuszczają nawet, że tak zgubne projekta zniszczone zostały przez niedorzeczność zasad, na których są oparte i przez czynną baczność rządu, atoli nie udało złego czynią, kształcąc ludzi ze wszystkiego niekontentnych, będących w sprzeczności z samymi z sobą, ze swym położeniem i z najsświętszymi obowiązkami. Jeżeli nauczyciel w pierwszym raz wieku dziecięcia robi wątpliwym w wierze; jeżeli zamiast pokazania mu świata takim jak jest, wprowadzi go idealnym obrazem przeznaczeń człowieka i jego stosunków z towarzystwem; jeżeli zamiast zajęcia ucznia przedmiotami stosownymi do wieku, podaje mu pytania, często nader trudne do rozwiązania ludziom wprawionym do myślenia; jeżeli młody człowiek tak przygotowany i fałszywą nauką napojony, wejdzie potem do uniwersytetu i znajdzie tam pogardę, wszelkich gruntownych zasad, lub też ochęć przeistoczenia porządku towarzyskiego, podług urojonych układów; jeżeli tam się nauczy pogardzać tem, co inni przed nim ustanowili; jeżeli nakoniec zamiast nawyknięcia do zbiawienney karności, oswoi się ze wszelkim rodzajem niesforności i rozpusty, i zamiast szanowania tych, co są organem praw, będzie mniemał, że sam zostając pod prawem wyjątkowym, wyższym jest nad nagrodę i karę; czyliż trzeba się dziwić, że nie tylko w uniwersytetach i w szkołach, lecz we wszystkich zakładach naukowych, dają się słyszeć nayszczęśliwsze zdania o rządzie, i o wszystkiemu o cokolwiek bydyć może nayswobodniejszym i nayswiętszym? Czyż trzeba się dziwić, że podobne wychowanie dostarcza krajowi złych urzędników i szkodliwych obywateli. Czegoż się więc można spodziewać, dla utrzymania tronów, dla zachowania naszych instytucji, dla bezpieczeństwa Niemiec, jeżeli tak ukształconym ludziom powierzone zostaną publiczne urzędy? Rzut oka na śledztwa, które smutna potrzeba w niejednym z Państw niemieckich nieuchronnie uczyniła, zarazbyt posępny wystawia obraz, czego się możemy spodziewać od wzrastającego pokolenia, iżby J. C. M. dłużej się miał nad tem rozwodzić. Jakoż wyszukanie środków zaradczych w tak ważnych nieprzywrotnościach uważa Cesarz Jmć, jako jeden z nayswobodniejszych przedmiotów, któremi się zgromadzenie zajmować będzie. J. C. M. mniema, że nieodpowiedzialby godnie miejscu, które zajmuje w związku, a które chce być winnym samemu zatrudnieniu członków zgromadzenia, gdyby nie czuł potrzeby polecenia tego przedmiotu szczególnym staraniom seymu. Obrady, które się odbyły na 13tej sessyi r. 1817, na przełożenie J. K. W. W. Xięcia Saxe-Weymar-Eisenach, i Xięcia Gotha-Altenburg wykryły materiały bardzo pożyteczne, tyczące się uniwersytetów. Wówczas kommissyja z człon-

ków zgromadzenia wybrana, na posiedzeniu dnia 27 sierpnia 1819 r. złożyła raport seymowi, do którego dołączyć można z zupełną ufnością, nową pracę tak potrzebną ze względu na szkoły w ogólności. Wniosek J. C. M. zmierza nie tylko do utrzymania temczasowego prawa, utworzonego przez seym względem uniwersytetów niemieckich, lecz jeszcze i do wybrania z grona członków, 5ciu osób do składu kommissyi, mającej się zająć rozpoznaniem poprzednich urządzeń wychowania i oświecenia publicznego, oraz podawaniem seymowi środków, jakieby z tego roztrząśnienia okazały się potrzebnymi. (Dokończenie nastąpi).

Od brzegów Menu d. 31 sierpnia.  
(z Gazety Warszawskiej)

Wydział wojskowy seymu związku niemieckiego we Frankforcie, jeszcze w październiku roku 1820 ułożył projekt do układu między wszystkimi krajami związkowymi względem wzajemnego wydawania zbiegów. Na sessyi Seymowej d. 19 b. m. postanowiono upraszać rządy o stosowne w tej mierze przepisy, aby na jednym z pierwszych posiedzeń, w miesiącu lutym roku przyszłego, mógł seym zająć się takowym przedmiotem.

Podług ustanowionego w roku 1821 prawa o cechach w Wielkiem Xięstwie Weymarskiem, co rok na zwyczajnym zgromadzeniu każdego cechu, wszyscy chłopcy, uczący się rzemiosła mają w obecności maystrów i deputowanego od władzy miejscowej, odbyć examen, i albo zaraz na zgromadzeniu cechu zrobić próbę roboty swojej, albo też potem okazać ją starszym cechowym. Jeśli się okaże zaniedbanie maystra, w tym razie surowo zaleci się onemu, aby lepiej uczył chłopca: Że zaś cechy miasta Weymaru nie bardzo ściśle wypełniały ten przepis, przeto rada miejska tamieczna włożyła na nie obowiązek, aby na następnych zgromadzeniach kwartalnych, zajęły się takim examinem, i w przeciągu dwóch tygodni potem podały radzie stosowne uwiadomienia, wymieniając maystrów i chłopców, którzy na pochwałę zasłużą.

— Dnia 4 września. —  
(z teyże gazety).

Dnia 1 b. m. wyszło we Frankforcie nad Menem urządzenie, względem praw cywilnych tamiecznych żydów. Wszyscy osiedli żydzi z prawem ich potomstwem są uważani pod względem prawa za izraelskich obywateli wolnego miasta Frankfortu, a lubo wyłączeni od pośredniej i bezpośrednio administracyi publicznej i zarządu gmin chrześcijańskich, nie są zupełnie uczestnikami prawa cywilnego, i jako obywatele izraelscy mają właściwe urządzenie gminy swojej, przy wolnym sprawowaniu obrządków religij swojej, we wszystkich atoli opłatach i zarobkach, oraz we wszystkich prywatnych stosunkach cywilnych są równymi innym obywatelom miasta, w miarę, jak tego prawo terażniejsze niezmienia. Co rok niewięcej, jak 15 małżeństw żydowskich może być zawieranych, z których dwa bydyć mogą takie, iż żona lub mąż nie są miejscowymi. Taki tylko obywatel izraelski może otrzymać pozwolenie żenienia się, który dowiedzie, iż przyzwolicie rodzinę swoją wyżywić potrafi. Żyd chcący prowadzić handel, powinien okazać, iż przez trzy lata uczył się handlu. Do jednego rzemiosła niemoże bydyć nigdy razem przyjętych więcej rzemieślników izraelskich, jak w stosunku liczby chrześcian, będących maystrami tegoż samego rzemiosła, pod względem ludności.

Pisma publiczne badeńskie umieściły następujący artykuł z Fryburga pod d. 21 z. m. „Radca rejencyi Häfelin z Karlsruhe, który oddawna kierował dochodzeniem intryg demagogicznych w tu-tejszey akademii, wyjechał ztąd przed kilku dniami. Słychać, iż akta mają bydyć zamknięte, i że kilku akademikow zostanie oddanych.

Summę 20 milionów, którą według traktatu paryzkiego odłączono od kontrybucyi francuzkiej, i przeznaczono na wystawienie twierdz Związku Niemieckiego, odebrano od bankiera Rothschilda, u

którego była złożoną, i oddano pod bezpośrednie zarządzenie wspomnianego związku.

— Dnia 7. —

Xiążę *Wrede*, feld-marszałek bawarski, przybył d. 5 b. m. do *Norymbergi*, i tegoż dnia całe wojsko udało się do obozu. Od d. 6 do 19 b. m. odbywać się będą rozmaite obróty wojskowe.

(z *Kur. Warsz.*) Jeden z oficerów *Niemieckich*, będących w służbie greckiej, pisał z *Missolongi*, donosząc o rozmaitych wydarzeniach; ubolewa on, że *cudzoziemcy*, a zwłaszcza *Niemcy* będący w wojsku *Greckiem*, nietylko nie grzecznie, ale nawet nie poludzku obchodzą się z obywatelami: wymagają nadzwyczajnych grzeczności z niczego nie są kontenci; jedna ze znakomitszych obywaterek *Greckich* bardziej się przelekła tych przyjaciół, niż *Turków*, i z przestachu chorowała przez dni kilka, Xiążę *Maurókordato*, który dotąd wszelkiemi sposobami przyciągał cudzoziemców i starał się im dogadzać, teraz także został obrażony ich nieprzyzwoitem postępowaniem.

#### PRUSSY.

Berlin d. 11 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Najjaśniejszy Król Jmć, w towarzystwie Xiążny *Ludwiki*, przybył d. 7 b. m. do *Lignicy*, a wkrótce potem zwiedził tam kościoły śś. *Piotra* i *Pawła*, oraz ś. *Jana*. Wieczorem tegoż dnia przybył tam Królowiec Następca tronu z małżonką swoją. Przybyli tam oraz: J. C. Wysokość Wielki Xiążę *Rossyjski Mikołaj* z małżonką swoją, Xiążę *Wilhelm*, Brat Monarchy naszego, Xiążęta *Wilhelm* i *Karol* synowie Króla Jmci, Xiążęta *Pruscy Fryderyk* i *August*; Xiążę *Kumberland*, Xiążę *Meklemburski Karol*, Xiążna *Turn* i *Taxis*, Xiążę *Wirtemberski Eugeniusz*, Xiążęta *Holsteina-Beck*, heski, *Radziwiłł*, *Carolaih*, tudzież generałowie *Zieten*, *Hrabia Gneisenau*, *Müffling*, *Valentini*, i wielu innych znakomitych cudzoziemców.

Jenerał porucznik i jenerał adjutant Najjaśniejszego Cesarza Jmci *Rossyjskiego*, *Hrabia Ożarowski*, przybył tu z *Petersburga*, i wkrótce potem wyjechał do *Londynu*.

#### GALICJA I ŁODOMERYA.

Lwów dnia 13 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dzisiejsza gazeta tutejsza umieściła następujący artykuł: „Zszarańczy pielgrzymujący (*Grillus migratorius*, także *Acridium migratorium*, początkowo w *Tartarii* azyatyckiej, gdzie pozyskana bywa znana) a która w tym roku w *Bessarabii*, w *Mulianach* i *Wołoszczyźnie* wiele kraju spustoszyła, zjawilo się i w *Galicyi* kilka rojów, które osiadły w *Bukowinie* i w pogranicznym cyrkułe *Czortkowskim*, rozległe łąki i pola pokryły, szczęściem że zboże było już żięte. Niektóre szarańcze zabłąkały się nawet w okolice *Lwowa*; w *Galicyi* nie widziano już od 20 lat tych gości, a *Niemcy* z sąsiednimi krajami wolne są od tej plagi od roku 1748.

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 25 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Niepodobało się rządowi postępowanie gubernatora w *Tarifa*, lubo oficer ten jest wolnym od wszelkiego podejrzenia o porozumienie się z rewolucjonistami. Słychać, iż minister wojny kazał go uwięzić i pod sąd oddać.

Piszą z *Kadyzu* pod dniem 18 b. m. „W *Andaluzyi* burzyciele spokoyności uprowadzili w góry wszystkie prawie koni, w zamiarze tworzenia *gierylasów*. Mowią nawet, iż przyszło między nimi z *francuzami* do kilku utarozek, oraz, iż pierwsi zajęli *Ayamonte*. Nieukontentowani łączą się także z burzycielami, których ma być już blisko 800. Dnia 15 b. m. dostrzegli *Francuzi* przy świetle xiążycy, uchodzących ztąd na statkach malkontentów; dano do nich ognia z dział nadbrzeżnych, przez co kilka statków nadpsutych wraz z rannymi zagniono do powrotu. *Policya* jest nader ba-

czna, a władze hiszpańskie i francuzkie są więcej niż kiedy, czynnemi. *Francuzi* przypisują podniecanie rozruchow zbiegom i niektórym kupcom z *Gibraltaru*, a to dla opóźnienia lub zaniechania wyprawy, przeznaczoney do *Ameryki południowej*. *Rewolucyonisci* wzięli się na nowy sposób: nie już nie mówią o konstytucyi; podlegają teraz przez liczne odezwy ludu pospolity, aby się łączyli dla wyparcia z kraju, jak mówią, wspólnego nieprzyjaciela.

Były pólkownik *kirysyerów* pólku *Królowey* stanął na czele *gierylasów* w *Estremadurze*.

Domyślają się, iż rewolucyonisci, pod dowództwem byłego naczelnika policyi *Marochini*, udali się zpod *Toledo* w okolice *Malagi*.

— Dnia 26 —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Ostatnie listy z *Andaluzyi* i *Grenady*, lubo piszą z ostrożnością o wypadkach w obozie pod *St. Roch* zaszytych, nie są jednak dość zaspakajające. Donoszą między innymi, ale także nawiasowo tylko, że widziano na morzu śródziemnym kilka okrętów pod banderą *kolumbijską*, które zdawały się mieć widoki na *Malagę*, *Estepona*, *Marbella* i *Huesca*.

Doniesienia z *Porto* w *Portugalii* i z *Gibraltaru* zgadzają się (pomimo wielkiej od siebie odległości), że w *Gibraltarze* istnieje junta konstytucyjna, która ma do swego rozrządzenia znaczne zapasy broni i pieniędzy.

W *Galicyi*, *Estremadurze* i w *Andaluzyi*, formowały się bandy konstytucjonistów uzbrojonych, pieszych i jazdy. W okolicach *Aranjuez* doszli oni do tej zuchwałości, że na okoliczne wioski nakładają kontrybucye.

Słychać, że jenerał *Foissac* przejął ważne listy i wezle konstytucjonistów z *Londynu*, do różnych okolic *Hiszpanii*, dla wzniecenia rozruchow przeznaczony, i że zaraz potem wysłano gońców do *Paryża* i innych stolic.

W tych dniach nowa wyprawa konstytucjonistów wysiadła pod *Almeira*; ale, jak wielkorządcą donosi, natychmiast do odwrótu przymuszona została.

W *Andaluzyi* wyszedł surowy rozkaz policyjny, aby mieszkańcy, wszelką broń, nawet myśliwskiej niewylączając, składali.

W *Barcelonie* uwięziono kapitana *Isidoro Coll*, przyjaciela i byłego adjutanta jenerała *Manso*. Jenerał *Hrabia Linan*, mianowany gubernatorem *Madrytu*.

Na opędzenie wydatków urzędzenia ochotników królewskich, ustanowioną została opłata z mięsa, wódki i węgla, do stolicy przychodzących.

Nowo-wydanym dekretem królewskim, polecono wszystkim władzom wojskowym i cywilnym, aby starały się przekonywać wszelkiemi sposobami lud hiszpański, iżby rząd francuzki jego wojsko, za najlepszych przyjaciół uważali: ich bowiem sposobu myślenia i przychylności, nowy *Hiszpania* odebrała dowód, w okoliczności napadu na *Turysę*.

Oddział francuzów 1,300 ludzi, osadził *Learydę*.

#### ANGLIA.

Londyn d. 3 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Doniesienia z *Brezylji* nie są pocieszające. Położenie tamecznego Cesarza jest nieco przykre. Zdaje się, że nie jest dosyć kochanym od ludu, a to z powodu mniemania, iż tylko powierzchownie sprzyja *Brezylji*, i jest w porozumieniu z *Portugalią*. W *Rio-Janeiro* widać często paszkwile buntownicze; co dowodzi, iż stronnictwo rewolucjonistów postanowiło Cesarza oddać w nienawiść u ludu.

Podług godnych wiary wiadomości: potęga hiszpańska w *Peru* wynosiła w kwietniu blisko 2400 ludzi. Ze hiszpani działają z przezornością, przekonani o tem opatrzenie twierdzy *Callao* w żywność na 11 miesięcy, czego podjął się pewny kupiec angielski.

DODATEK.

Wilno dnia 15 Września r. 1824 Roku.

## ANGLIA.

Lord namiestnik królewski w Irlandyi, wydał dwie odezwy, odwołując w różnych powiatach tej prowincyi ustawę parlamentu względem buntu.

Niedawno wytoczyła się rzadka sprawa przed Radą prezydenta tutejszey stolicy. Jeden z właścicieli plantacyi na wyspie *Tortola* w Indiach zachodnich kupił 4 murzynów do posługi na swoim statku. Przed czterema blisko laty ci niewolnicy postanowili odzyskać wolność, i tym końcem sprowadzili znaczny zapas żywności na statek, a potem popłynęli na morze, i udali się do wyspy *Hayti (St Domingo)*, gdzie szczęśliwie przybyli. Porzuili tam statek kosztownie uzbrojony, i rząd miejscowy zahrał go. Później jeden z tych zbiegów przybył jako maytek do Anglii, a daw nieżyły Pan jego, bawiący za interessami w Londynie, spotkał go trafunkiem na ulicy. Kazał go pomylić i oskarżył o kradzież statku. Murzyn twierdził, iż nigdy nie miał zamiaru okradzenia swego Pana, i że statku niktow nieprzedł, lecz go tylko użył w powyżey wymienionym sposobie do odzyskania wolności. W ni bytności Lorda prezydenta miała, pierwszy po nim urzędnik magistratu wydał taki wyrok: Gdy podług wszelkiego podbrnięcia d. prawdy biedny murzyn nie miał innego sposobu do uciezki, jak na owym statku przez siebie murzyn niemoże być oskarżonym o kradzież. Tak więc został uolnionym.

Niektóre gazety tutejsze niedają wiary wiadomości o odstryceniu się generała hiszpańskiego *Olaneta* w Ameryce południowej. Gazeta *Morning-Chronicle* pisze w tej mierze: „Odebraliśmy doniesienia z *Buenos-Ayres*, dochodzące do 1. września, które ani słowa nie namniają o odstryczeniu się generała *Olaneta*. Następujący jest list z *Montevideo* pod d. 26 maja potwierdzający nasze względem tego mniemanego odstryczenia, wyrażając: „Vice-Król *Laserna* pośredniem się zupełnie z generałem *Olaneta* za pośrednictwem generała *Valdes*. Generał *Olaneta* jest ciągle dowódcą w prowincyi *Desaguadero*. Listy z *Potosi* donoszą, iż podług ostatnich wiadomości generał *Valdes* znajdował się z 3000 piechoty i 2000 kawalerii jazdy w okolicy *Oruro*, i że generał *Olaneta* opatrzył w tym czasie to miasto na przybycie korpusu generała *Valdes*. Oba generałowie mieli połączyć korpusy swoje, które na ówczas wynosić będą 6000 ludzi, i udać się razem ku *Salta* i *Tucuman*.

Tutejsi komisarze Grecy ogłosili d. 30. z. m. rząd ich zatwierdził zaciągniętą w Londynie pożyczkę, i ze urzędowy akt w tej mierze przysłał d. 9 sierpnia do *Ankony*, z kąd ma być przywieziony do tutejszey stolicy.

Lord *Karol Murray* i Pan *Blagniere*, bawiący teraz w Grecyi, zastępują tam niejako zmarłego Lorda *Brona*. Wpływ ich działa dobroczynnie na edność greków, a łagodne obejście się rządów greckiego z mechtynymi i winnymi ziemkami, którzy przeciwko niemu działali, sprawiło nappozorny skutek; wybory reprezentantów ukończono, a przysposobienia do prowadzenia dalszey wojny, idą z nadzwyczajnym pośpiechem i dzielnością. Z pożyczki zaciągnięney w Anglii wypłacono już rządowi greckiemu 180,000 dollarów w

*Napoli-di-Romania*, 220,000 dollarów w *Missolongi*.

Odebrany tu list z *Madrytu* pod d. 12 sierpnia wyraża: „Jest rzeczą nieogłoszoną wprawdzie, lecz niewątpliwą, iż okręt *Asia* o 64 działach, oraz inne okręty, które przed kilku miesiącami z wojskiem z *Kadyxu* wypłynęły, mają wyraźny rozkaz od rządu hiszpańskiego, aby najpierw udały się do *Callao* i tam wysadziły wojsko przeznaczone do odzyskania *Lima*. Kazano im potem, aby bez zwłoki popłynęły do *Acapulco* i zajęły to miejsce, jeżeli *Callao* znajduje się już w mocy rojalistów, i jeśli ci są dosyć mocnymi do utrzymania się samy. Z *Acapulco* zaś wojsko ma się udać spiesznie do *Mexyku*, i przywrócić tam rząd królewski; a przysłane będą z Hiszpanii posiłki dla poparcia tych działań. Łatwo być może, iż wyprawa ta ma związek z przedsięwzięciem *Iturbida* i ostatniemi poruszeniami w *Guadalaxara*.

Tutejsza gazeta *Coniec* zapewnia, iż układy względem pożyczki dla Hiszpanii nie są jeszcze zerwane jak inne pisma publicznie ogłosiły.

Listy z *Kochinchiny* zawierają wiadomość, iż rząd tameczny dla powiększenia handlu z Europą pozwolił wprowadzać do portów krajowych towary różnych narodów Europejskich za mierną opłatą cła wchodowego. Francuzi korzystali natychmiast z takowego pozwolenia, i rozpoczęli znaczny handel z tym krajem.

B zstronne doniesienie pewnego Anglika z *Chili* pod d. 28 kwietnia wystawia smutny obraz administracyi tamecznego kraju. Zaciągnięta w Anglii pożyczka w ilości milion 200,000 dollarów, wpłynęła po większej części do prywatney kasy osób, będących na czele rządu, i dalsze opłacanie prowizyi od niej, zdaje się niepodobnem. Posłane nawet na rachunek tej pożyczki potrzeby wojenne, sprzedali urzędnicy za bezcen.

## TURCYA.

*Stambul* dnia 13 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Lord *Strangford*, poseł angielski miał niedawno u ministrów tureckich wysłuchanie, które zdaje się ostatniem; już bowiem przysposobił się do wyjazdu. Porta przedała więcej dajacemu dostojność patriarchy greckiego w *Stambule*. Na dywanie zachodzi różność zdań względem niektórych okoliczności, i życzyliby wypadło, aby wielki wezyr *Ghaleb* basza wpływ swój powiększył, bo na czele umiarkowanych, daje zawsze uwagę na interes i politykę Państwa Ottomańskiego.

Horacyusza ody celniejsze stosownie do użytku szkół objaśnione przez *Józefa Jeżowskiego*. Wilno 1821, 1823. Tomów 2 z dodatkiem r. 1 kop. 35. (w księgarni *JP. Zawadzkiego*.)

Wyszły z druku nowe wypisy niemieckie wyjątki wierszem i prozą z lepszych niemieckich klasycznych autorów, tudzież na końcu słownik polsko-niemiecki. Dostać je można w księgarni *P. Moryca*. Cena exemplarza jednego kop. 35.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 września: rubel srebrny 3 rub. 82½ kop. dukat nowy 11 rubli 95 k. stary rub. 11 k. 75, imperyal 37 r. 10½ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora* *Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*,

w Drukarni Redakcyi.

**O g ł o s z e n i a.**

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy powiatu Rosieńskiego, jeneralny massy Prokurator pozwawszy JP. Augustyna Smoleńskiego do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, o zatrzymaną z dóbr Walił i Mielestek arendę w ilłości kapitalney zł. 2535 gr. 25 i o procenta, celem zyskania wzkażu na samey osobie, z powodu doniesień urzędowych o nienaydowanin się majątku, o takowym zapozwie w dniu 12 septembra roku idącego 1824 do drzwi sądowych przybitym, według organizacyi, przez Gazety awizuje. Zastępca jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski, Plenipotent massy.

Eustachy Zabięłło Kommissarz.

1. Jeżeliby kto sobie życzył nabydź dom murowany z ogrodem, na przedmieściu wileńskim na Pohulance przy drodze do Zakretu idącej obok cementarza Ewangelickiego pod N. 1134 sytuowany, raczy się zgłosić do właścicielki tego domu Marcyanny Łukowskiej po pierwszym mężu, a teraz Boniszewskiej, mieszkającej w tymże samym domu.

**E x d y w i z y a.**

1. Sąd Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego Ptu Wilkom. w roku 1824 junii 30 nastala, na rozpatrzenie wszelkich pretensyow fundusz W. Juliana Kozięłły Sędz. Gran. Wił. dotyczących, jak niemniej na usatysfakcyonowanie jednoczasowe z tegoż funduszu wszystkich jego kredytorow przeznaczony, w terminie oznaczonym do majątku konkursowi uległego Pelisz zjechawszy, załatwiając właściwą w pierwszym zjeździe czynność, a między innymi jey szczegułami komportacyą tak na dziezicu jako też kredytorach i debitorach do kancelaryi Ziemskiej Wilkomier. z persystencyą sześcioniedzielną do dnia 17 8bra przeznaczył, termin na oczwiste całkowitego dzieła rozpatrzenie w dniu 17 januaryi 1825 roku zakreślił, i też oczwistą rozprawę do miasta powiatowego Wilkomierza przenosił. W jakowym czasie i miejscu, aby wszystkie interesowane strony z pełną gotowością przed ten Sąd jawili się, pod utratą rzeczy, ostrzega. Dat 1824 augusta 14 dnia.

Jan Weysenhoff Sędzia Ziem. Ptu. Wił. Exdywizor Prezyd.

Jastyń Mikulicz Sędzia Ziem. Ptu Wił. Exdywizor.

Anioł Kniaź Zagięł Pisarz Ziem. Ptu Wił. Exdywizor.

Michał Grądzki Ziemski Ptu Wilkomierskiego i Exdywizor Regent.

**E x d y w i z y a.**

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Głównego 2go Witepskiego Departamentu w majątności Rukszeniach w Połockim powiecie przeznaczony, na rozdział tego majątku i uczynienia satysfakcyi kredytorom, po zesłym Pawle Reutcie, byłym pisarzu Połł. czynność pierwszo-ziadzową dopełniwszy i przeznaczwszy termin ostatecznego zjazdu na

25 8bra bieżącego 1824 roku, zawiadomić wszystkich stron interessowanych przez awizacyą Kuryera Litewskiego postanowił. Roku 1824 mca augusta 27 dnia.

Dominik Smolak Ziem. ptu Połł. i Exdywizor Sędzia przydujący.

Dominik Spasowski b. Podsedek ptu Lepelskiego i Exdywizor.

Onufry Lisowski Podsedek Ziemski ptu Lepelskiego i Exdywizor.

**O s t r z e z e n i e.**

3. Niżey podpisany zawiadamia, iż za wexlem 4 junii 1810 roku wydanym i w aktach Grodzkich ptu Wileńskiego roku 1819 augusta 1 dnia aktykowanym, u star. Beniamina Eliaszowicza Lurye obyw. Wileń. ma sumnę rubli srebr. 300 i zmuszony rozpocząć proceder w Magistracie Wileńskim z successorami onego, Rubinem Mowszowiczem, i żoną jego Rywką Beniaminówną, jako naturalnemi successorami funduszu zesłego Beniamina Lurye, dopóki przeto niżey podpisany nie odbierze należności, iżby nikt z onemi o kamienicę i fundusze zesłego Beniamina Lurye uległych ewikcyi nieśmiał wchodzić w żadne układy, i tranzakta, przez niniejsze publiczne ostrzezenie daje się wiedzieć. Roku 1824 mca septembra 8 dnia. Orel Leybowicz Kabacznik.

Poświadczam że wolno przyjąć do druku Wincenty Malinowski P. B. M. W.

**W e z w a n i e.**

2. Od Naczelnika Okręgu Tamożennego Kowieńskiego wzywają się niniejszem, służący dawniej w Kowieńskim Tamożennym Dózorze za objeżdźczyków, odstawni, a mianowicie: praporszczyk grodzieńskiego wewnętrznego batalionu Jan Czernow; unter-oficer wołyńskiego półku ułańskiego Paweł Walicki; i unter-oficer telszewskiej inwalidney komendy Jan Dobrowolski; ażeby się jawili do Naczelnika Tamożennego Okręgu Kowieńskiego, w Jurborgu, sami, albo prawnie umocowanych przysłali, dla odebrania naznaczoney przez Departament handlu zewnętrznego nagrody za rok 1823, po 85 rubli i kopieyce dla każdego. Miasto Jurburg dnia 6 septembra 1824 roku.

**O g ł o s z e n i e.**

2. Przybyła z Warszawy obywatelka w interesie własnym, a mając różne rzeczy wyrobkow krajowych do zbycia jako to: pióra w różnych kolorach i w naynowszym guście, kwiaty gazowe, i batystowe, gierlandy, trzewiki Jakuba Smolskiego fabrykanta J. C. K. M. i Antoniego Kalinowskiego, oraz 5 koni różney maści rosłych, kocz używany familijny na jednym dragu fabryki Müllera, i bryczki jednokonne kute, o czem ma honor donieść Przewietney Publiczności, ma zamiar bawienia tu przez dni 8, mieszka na ulicy Ostrobramskiej w domu W. Żabińskiej N. 1264 po lewey ręce na 1szym piętrze. Jeśliby kto życzył sobie zabrać się do Warszawy na współ kosztow, wygodnem pojazdem, raczy się zgłosić pod wyżey wymieniony N. w temże czasie.

	Czas obserwacyi.	Wysokosc Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w pow.
Obserwacje meteorologiczne.	dnia 13 god. 2 wieczo	27 cal. 11,1 lin.	+ 13 stopni.	Poludniowy.	Pogoda.
	dnia 14 god. 6 z rana	27 — 7,3 —	+ 13 — —	Poludniowy.	Pogoda.
	dnia 15 — — — —	27 — 5,9 —	+ 8 — —	Polud. Wsch.	Pogoda.